

L Cz/

Po raz siódmy Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Bydgoszczy organizuje MIESIĄC FILMU POLSKIEGO. Już od poniedziałku, 1 września, zaprezentowanych zostanie bydgoskiej publiczności kilkanaście filmów produkcji polskiej. Na ekrany kin wejdzie we wrześniu 6 nowych filmów premierowych, odbędą się też przeglądy retrospektywne. Np. w kinie BAŁTYK w Bydgoszczy od 1-12 września odbędzie się przegląd "Polska naszych dni w filmie". Kolejno obejrzeć będzie można: "Kung-fu" Janusza Kijowskiego, "Wysokie loty" Ryszarda Filipskiego, "Szansę" Feliksa Falka, "Kobietę i kobietę" Bujaka i Dymka, "Amatora" ^K Kieślowskiego i "Hotel klasy lux" Ryszarda Bera. W AWANGARDZIE od 13-22 września przedstawione zostaną filmy-laureaci międzynarodowych festiwali: "Panny z Wilka" Wajdy, "Śmierć Prezydenta" Kawalerowicza, "Paciorki jednego różańca" Kutza, "Zmory" Marczewskiego i "Barwy ochronne" Zanussiego. Repertuar zmieniać się będzie co dwa dni, nie zabraknie zapewne chętnych do przypomnienia sobie, bądź zapoznania się z dorobkiem kinematografii polskiej ostatnich lat.

We wrześniu na ekrany kin wejdą również - jak wcześniej powiedziewaliśmy - filmy premierowe. Będą to: "Grzeszny żywot Franciszka Buły"

- znakomita, nastrojowa ballada filmowa o Śląsku w latach trzydziestych. Jest w tym filmie dosłownie wszystko, spodoba się on i koneserom i masowej publiczności. Film reżyserował Janusz Kidawa. Z ciekawszych premier -nowy film Krzysztofa Zanussiego KKk "Constans", który w Cannes otrzymał nagrodę za reżyserię. Film jest prostą opowieścią o młodym człowieku z ideałami, walczącym z nieuczciwością, nierzetelnością swoich współpracowników. Podobne przeglądy odbywać się będą również w Toruniu i we Włocławku. W Toruniu w kinie ORZEL odbędą się: przegląd polskich komedii filmowych oraz przegląd ekranizacji dzieł literatury polskiej. Jest więc we wrześniu okazja do nadrobienia zaległości filmowych, zapoznania się z dorobkiem reżyserów polskich, a także ocenienia ich warsztatu na tle kinematografii zagranicznych.

NK / Przegląd prasy

Wprawdzie gazety lokalne na sobotę i działy niedzielę ukazały się wczoraj, ale z datą 30 sierpnia wyszedł kolejny numer "POLITYKI". Sądzę, że nie wszyscy z państwa mogli zakupić ten poczytny tygodnik stąd szerzej niż zwykle chciałbym teraz omówić ciekawsze pozycje z tego numeru.

"Zmienić sposób działania pod takim tytułem "POLITYKA" rozmawia od pierwszej strony z profm dr hab. Józefem Pajestką - prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Myślę powiada profesor, że charakterystyczną cechą syntetyczną rozwoju naszej gospodarki drugiej połowy lat 70-tych był niedostateczny postęp, a mówiąc ściśle spadek efektywności gospodarowania i na tym tle pogłębianie się nierównowagi gospodarczej na wszystkich odcinkach, to znaczy na rynku wewnętrznym, procesach inwestycyjnych i produkcyjnych oraz w układzie stosunków z zagranicą. Zauważyć jednak trzeba, że osłabienie postępu ekonomicznego wystąpiło nie tylko w Polsce choć u nas, może wyraźniej niż w innych krajach socjalisty cznych.

Stwierdzić trzeba, że pogarszanie się efektywności gospodarowania powodowane było dwoma czynnikami. Jednym był niedostateczny postęp w systemie funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Chodzi tu nie o system w wąskim rozumieniu technokratycznym, to znaczy o rozwiązania techniczne-finansowe, wskaźnikowe itp., lecz o te wszystkie co określa motywacje ludzkie, determinuje dynamizm społeczny i racjonalność społeczno-ekonomiczną; wszystkie kraje socjalistyczne poszukują w tej dziedzinie nowych rozwiązań. Drugim były niedostateczne zmiany w strukturze gospodarki.

Jestem kontynuuje swolennikiem - kontynuuje prof. Pajestka -

racjonalności ekonomicznej w jej różnych postaciach i formach, również w dążeniu do rachunków optymalizacyjnych i optymalizacji rozwoju. Natomiast

uważam iż żadna optymalizacja nie daje rezultatu jeżeli nie ma podstawowego czynnika dynamizującego ten rozwój. Ale -powiada też profesor - żaden "nowy system" działania sam przez się nie zmieni jeżeli nie nastąpi zmiana sposobu działania ludzi, w pierwszej kolejności kadr kierowniczych, w istocie zaś rzeczy wszystkich pracujących.

Tyle z wywiadu przeprowadzonego z prof. Józefem Pajestką - prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Z innych pozycji ostatniego wydania "Polityki" - uwagę zwraca artykuł Tadeusza Fiszbach - I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Partii w Gdańsku. Autor szczegółowo omawia podłoże ~~niezadowolonych~~ obecnej trudnej sytuacji wskazując na motywy protestu klasy robotniczego Wybrzeża i nie tylko

W artykule redakcyjnym "Polityki pt. Sprawy Najważniejsze czytamy natomiast: "W Polsce toczą się szczególne rokowania między Polakami. Ich celem jest nie tylko zawarcie pokoju społecznego, ale i otwarcie drogi przemian, wzbogacających nasze życie obywatelskie i prowadzących do rzeczywitego sukcesu narodu. ^{jeżeli} Wszystkie rozważania mogą przynieść sukces tylko ~~jeżeli~~ w Polsce nie zaplanuje anarchia i chaos. Słowem dzisiaj na pytanie co dalej-trzeba wyraźnie odpowiedzieć: najuspanialsze nawet plany reform społeczno-gospodarczych mogą się spełnić jeżeli kraj wróci do normalnej pracy.

I tyle dziś w przeglądzie prasy.